

Sygn. akt X GC 665/16 – upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2016 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie X Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Grzegorz Urbanik
Protokolantka:	stażystka M. S.

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2016 r. w Szczecinie sprawy

z powództwa: (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko: (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w J.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J. rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 1.213,08 zł (tysiąc dwieście trzynaście złotych i osiem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi (od 1 stycznia 2016 r. liczonymi z odsetkami ustawowymi za opóźnienie) od kwoty 5 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,
2. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki koszty procesu w kwocie 1.247 zł (tysiąc dwieście czterdzieści siedem złotych), w tym kwotę 1.200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt X GC 665/16 – upr

UZASADNIENIE

Sprawa została rozpoznana w postępowaniu uproszczonym

W dniu 3 lutego 2016 rok powódka (...) spółka akcyjna w S. wniosła do Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie pozew przeciwko pozwanej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w J. o zapłatę kwoty 1.213,09 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 5 lutego 2014 roku oraz kosztami postępowania. Uzasadniając żądanie pozwu powódka wskazała, że w dniu 14 stycznia 2014 roku sprzedała pozwanej materiały budowlane o łącznej wartości 3.390,99 zł. Powódka wydała w całości zakupiony towar, a na potwierdzenie zawarcia umowy sprzedaży wystawiła fakturę na wyżej wskazaną kwotę z terminem płatności na dzień 4 lutego 2014 roku. Powódka podała, że pozwana uiściła kwotę 2.102,98 zł, mimo wezwania do pozostałej części zapłaty – kwoty 1.288,01 zł pozwana nie uregulowała powyższej należności.

W dniu 5 lutego 2016 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (syg.. akt X GNC 221/16).

Sprzeciwem od nakazu zapłaty pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w J. zaskarżyła wydany nakaz w całości i wniosła o oddalenie powództwa. Zarzuciła, że materiały budowlane będące przedmiotem umowy były złej jakości i z tych względów pozwany zapłacić jedynie część jej ceny odzwierciedlającą wartość rzeczywistą towaru.

W piśmie z dnia 29 kwietnia 2016 roku powódka zaprzeczyła, aby towar sprzedany pozwanej był częściowo wadliwy. Zaznaczyła, że pozwana nie wskazała na czym wadliwość części sprzedanego towaru miałyby polegać oraz jaka część towaru była wadliwa. Powódka podniosła również, że pozwana nie kontaktowała się z nią ani w żaden inny sposób nie informowała o ujawnionych brakach jakościowych sprzedanego towaru.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) spółka akcyjna w S. oraz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w J. zawarły umowę sprzedaży. W dniu 14 stycznia 2014 roku spółka (...) wystawiła spółce (...) fakturę na kwotę 3.390,99 zł, z terminem płatności ustalonym na dzień 4 lutego 2014 roku. Faktura ta dotyczyła towarów: białej zaprawy szpachlowej (31 opakowań), gładzi gipsowej białej (54 opakowania) oraz białej zaprawy szpachlowej (2 opakowania).

Towary te zostały wydane z magazynu powódki w dniu 14 stycznia 2014 roku i odebrane przez pozwaną w dniu 15 stycznia 2014 roku.

Dowód:

- faktury VAT i dowód nadania k. 16-18,
- list przewozowy k. 19.

Pozwana zapłaciła część należności za towar w kwocie: 2.102,98 zł. Nie składała zastrzeżeń co do ilości oraz jakości towaru. Pismem z dnia 12 stycznia 2016 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 1.213,08 zł tytułem należności za fakturę VAT nr (...) z dnia 14 stycznia 2014 roku.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty k. 20-21,
- zeznania świadka B. M. k. 62.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione.

Powódka żądania pozwu upatrywała w zawartej z pozwaną umowie sprzedaży dotyczącej materiału budowlanego wymienionego w fakturze nr (...). W wyniku zawartej umowy powódka dostarczyła pozwanej towar, pozwana obowiązana była więc do zapłaty ceny. Powódka wskazała, że pozwana dokonała jedynie część należnej ceny.

Pozwana kwestionując żądanie pozwu przyznała, że łączyła ją z powódką umowa sprzedaży materiałów budowlanych wskazanych w wyżej wymienionej fakturze. Zdaniem pozwanej dokonana przez nią zapłata odzwierciedla rzeczywistą wartość towaru – gdyż był on częściowo wadliwy.

Podstawę prawną pozwu stanowi art. 535 k.c. zgodnie z którym przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że przedmiotem sporu pomiędzy stronami nie był fakt zawarcia umowy sprzedaży, której przedmiotem były materiały budowlane wymienione w fakturze nr (...), ani fakt dostarczenia tego

towaru pozwanej. Pozwana dokonała także częściowej zapłaty ceny wynikającej z zawartej umowy sprzedaży w kwocie 2.102,98 zł. Pozwana wskazywała jedynie na wadliwość towaru.

Również dokumentacja zgromadzona w aktach sprawy daje podstawę do przyjęcia, że pomiędzy stronami zawarta została umowa sprzedaży, której przedmiotem był towar wymieniony w fakturze VAT. Dokumenty wydania oraz list przewozowy dają natomiast podstawę do przyjęcia, że towary te zostały dostarczone do miejsca wskazanego przez pozwaną.

Przechodząc do rozważań merytorycznych podkreślić należy, że pozwana stwierdzając wadliwość towaru, celem obniżenia ceny za niego należnej powinna skorzystać z określonych uprawnień przewidzianych przez przepisy kodeksu cywilnego. Sąd uznał bowiem, że pozwana chociaż nie wyraziła tego w sposób wyraźny, to niemniej płacąc jedynie częściowo za towar dokonała jednostronnego obniżenia ceny. Pozwana nie podnosiła żadnych okoliczności uzasadniających stwierdzenie, że powołuje się na swoje roszczenie odszkodowawcze z art. 471 k.c. w zw. z art. 566 § 1 k.c. Twierdzenia pozwanej ograniczyły się do stwierdzenia, że dostarczony towar był wadliwy.

W myśl art. 560 § 1 k.c. jeżeli rzecz sprzedana ma wady, kupujący może od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny. Jednakże kupujący nie może od umowy odstąpić, jeżeli sprzedawca niezwłocznie wymieni rzecz wadliwą na rzecz wolną od wad albo niezwłocznie wady usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona przez sprzedawcę lub naprawiana, chyba że wady są nieistotne. Wszystkie sformułowane na tle przywołanego przepisu uprawnienia kupującego mają charakter roszczeń, za wyjątkiem uprawnienia do odstąpienia od umowy, które jest uprawnieniem o charakterze prawnokształtującym. Odnośnie żądania obniżenia ceny w literaturze istnieją rozbieżne poglądy co do charakteru prawnego tego uprawnienia, jednakże kontrowersje te nie mają znaczenia w rozpatrywanej sprawie (zob. E. Łętowska, Prawo umów, s. 405, J. P. Naworskiego, MoP 2004, Nr 1, s. 35). Z uwagi zatem na takie zakwalifikowanie uprawnień kupującego przyjąć należy, iż sam fakt istnienia wadliwości dostarczonego towaru nie prowadzi automatycznie do obniżenia ceny. Przywołany art. 560 § 1 k.c. statuuje zatem uprawnienie kupującego do sformułowania zarzutu obniżenia ceny z tytułu rękojmi. Brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwana przed procesem złożyła pozwanej oświadczenie woli o obniżeniu ceny, a tym bardziej o odstąpieniu od umowy. W aktach sprawy brak jest jakiegokolwiek korespondencji w tym przedmiocie.

Zgodnie z art. 563 § 1 k.c. kupujący traci uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy, jeżeli nie zawiadomi sprzedawcy o wadzie w ciągu miesiąca od jej wykrycia, a w wypadku gdy zbadanie rzeczy jest w danych stosunkach przyjęte, jeżeli nie zawiadomi sprzedawcy o wadzie w ciągu miesiąca po upływie czasu, w którym przy zachowaniu należytej staranności mógł ją wykryć. W myśl zaś § 2 cyt. artykułu, mającego zastosowanie przy sprzedaży między osobami prowadzącymi działalność gospodarczą utrata uprawnień z tytułu rękojmi następuje, jeżeli kupujący nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o dostrzeżonej wadzie, a w przypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później – jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie po jej wykryciu.

W związku z taką interpretacją intencji pozwanej przywołać należy dyspozycję art. 560 § 3 k.c. zgodnie z którą, jeżeli kupujący żąda obniżenia ceny z powodu wady rzeczy sprzedanej, obniżenie powinno nastąpić w takim stosunku, w jakim wartość rzeczy wolnej od wad pozostaje do jej wartości obliczonej z uwzględnieniem istniejących wad. Na tym też etapie inicjuje się obowiązek kupującego, który winien zachować rzeczy wadliwe, czy też udokumentować ich istnienie celem umożliwienia ustalenia stosunku rzeczy wolnych od wad do rzeczy wadliwych. Ocena podniesionego żądania musi być dokonana w kontekście niespornych okoliczności sprawy, a zatem przede wszystkim tego, że rzeczy te nie zostały zwrócone sprzedającemu. Co więcej rzeczy te zostały wykorzystane przez pozwaną. A zatem obniżenie ceny nie powinno być dokonane w ten sposób, że dokonana się obliczenia obniżenia ceny w ten sposób, że od ceny sprzedaży odejmie się cenę rzeczy wadliwych. Taka możliwość teoretycznie mogłaby zaistnieć gdyby pozwana zwróciła, albo umożliwił odbiór sprzedawcy rzeczy wadliwych. Ewentualnie udokumentował ilość rzeczy uszkodzonych. Oznacza to, że w niniejszej sprawie, aby skutecznie podnieść zarzut złożenia oświadczenia o obniżeniu ceny należałoby ustalić stosunek w jakim wartość rzeczy wolnej od wad pozostaje do jej wartości obliczonej z uwzględnieniem istniejących wad. Oznacza to obowiązek ustalenia proporcji między wartością rzeczy wolnej od wad, a jej wartością rzeczywistą,

czyli ustaloną z uwzględnieniem istniejących wad. Następnie tę samą proporcję należy zastosować do ceny przyjętej w umowie, obliczając w ten sposób nową, obniżoną cenę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2001 r., sygn. akt V CKN 561/00, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2006 r., I CSK 22/05). Temu obowiązkowi pozwana nie sprostała, a zatem brak było podstaw do przyjęcia że pozwana złożyła skuteczny zarzut obniżenia ceny.

W tym miejscu należy przywołać treść art. 567 § 1 k.c. jeżeli z powodu wady fizycznej rzeczy nadesłanej z innej miejscowości kupujący odstępuje od umowy albo żąda dostarczenia rzeczy wolnej od wad zamiast rzeczy wadliwej, nie może on odesłać rzeczy bez uprzedniego porozumienia się ze sprzedawcą i obowiązany jest postarać się o jej przechowanie na koszt sprzedawcy dopóty, dopóki w normalnym toku czynności sprzedawca nie będzie mógł postąpić z rzeczą według swego uznania. W niniejszej sprawie nie było sporu co do tego, iż pozwana wykorzystała cały towar (brak jest jakichkolwiek aby przyjąć odmienny wniosek).

Strona pozwana nie sprostała obowiązkowi wykazania okoliczności, z których wywodziła dla siebie korzystne skutki prawne. Oceny tej nie mogły zmienić zeznania świadka powołanego przez pozwaną K. M.. Przyjęcie bowiem nawet za pozwaną, iż towar ten był częściowo uszkodzony nie może prowadzić do obniżenia ceny w sytuacji gdy nie jest możliwe ustalenie w jakim stosunku pozostaje towar uszkodzony do niewadliwego. Przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka nie zmieniłoby tej konstatacji (dowód taki byłby niewystarczający).

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o treść przedłożonych do akt dowodów z dokumentów. Żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości, a i w ocenie Sądu nie budziły one żadnych wątpliwości. Sąd oddalił wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka K. M.. Przedmiotowy wniosek pozwana złożyła w sprzeczności od nakazu zapłaty pozwana, wskazując, że faktem podlegającym stwierdzeniu ma być jakość towaru sprzedanego pozwanemu przez powoda oraz jego rzeczywista wartość. Podkreślić należy, że ustalenie powyższych okoliczności nie miało znaczenia dla sprawy. Wadliwość towaru sprzedanego przez powódkę miałaby by bowiem znaczenie jedynie wówczas, gdy w związku z wykryciem wadliwości pozwana złożyłaby określone oświadczenie woli – takie jak oświadczenie o potrąceniu (wówczas pozwana winna wykazać poniesioną szkodę) czy też skorzystałaby z uprawnień z rękojmi wady fizycznej rzeczy sprzedanej.

Skoro pozwana nie skorzystała z uprawnień pozwalających na obniżenie ceny czy też umorzenia wierzytelności do wierzytelności niższej zobowiązana była do zapłaty całej ceny wynikającej z zawartej pomiędzy stronami umowy sprzedaży.

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, na podstawie art. 481 § 1 k.c., stosownie do którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd wziął pod uwagę termin płatności widniejący na fakturze z dnia 14 stycznia 2014 roku (4 lutego 2014 roku), ustalając na tej podstawie, że zasadnym było żądanie odsetek od dnia 5 lutego 2014 roku.

Biorąc pod uwagę powyższe orzeczono jak w pkt I sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania znajduje podstawę prawną w treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 98 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Na koszty poniesione przez powódkę w łącznej wysokości 1.247 zł złożyły się: opłata od pozwu w wysokości 30 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 1.200 zł (ustalone na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.